

Dolnośląski przemysł chemiczny przekroczył plan produkcyjny

Dolnośląskie Zjednoczenie Przemysłu Chemicznego „Silesia”, obejmujące szereg wytwórni produktów organicznych i nieorganicznych w ciągu ubiegłego roku wykonało swój plan produkcyjny w 115 procentach.

Produkcja za rok ubiegły obejmowała wszelkiego rodzaju barwniki, kwas solny i siarkowy oraz półfabrykaty dla przemysłu gumowego, papierniczego, farbiarskiego oraz dla przemysłu nawozów sztucznych.

GŁOS W BRZECZA

PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II

GDAŃSK, GDYNIA — WTOREK, 24 LUTEGO 1948 R.

NR 54 (246)

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

Wydanie D

REDAKCJA

GDAŃSK

Pl. Armii Czerwonej 1
Red. Naczelny przyjmuje
w dni powszednie od 12-13
Sekretarz Redakcji od 12-13
tel. 313-73

GDYNIA

I Armii 41 (Starowiejska)

Przyjęcia interesantów 12-13
telefon redakcji 14-73

CZECHOSŁOWACKI ŚWIAT PRACY

udaremnia wszelkimi środkami plany reakcji Doniosłe uchwały Zjazdu Zw. Zawodowych ČSR

PRAGA, 23.2. (PAP). W niedzielę rozpoczął się zjazd czeskosłowackich związków zawodowych przy udziale 10 tysięcy delegatów.

Po odegraniu hymnu państwowego i hymnu pracy zgromadzenie przewodniczący Rady Czechosłowackich Związków Zawodowych, poseł Zápotočský, witając wśród burzy oklasków premiera Gottwalda, prezydenta Prahy dra Vacka, przedstawicieli związków rolników czeskich, związków literatów, organizacji b. więźniów politycznych, stowarzyszenia b. partyzantów i innych organizacji społecznych.

Następnie odczytano depesze powitane od wielu wybitnych osobistości, w tej liczbie od b. wicepremiera Fierlingera i ministra przemysłu inż. Jančkovcova, członków czeskosłowackiej partii socjaldemokratycznej.

Poseł Zápotočský w przemówieniu awym przedstawił cele zjazdu, który został zwołany w chwili, gdy reakcja rodzima i międzynarodowa zamierza rozbić jedność mas pracujących i pozbawić czeskosłowacki świat pracy jego dotychczasowych zdobyczy. W takiej chwili czeskosłowacki związek zawodowy, reprezentujący klasę pracującą Czechosłowacji, powinien w sposób stanowczy przedstawić swe postulaty.

„Otwieram dzisiejsze narady — oświadczyl poseł Zápotočský — w głębokim przekonaniu, że przyczynia się one nie tylko do rozwiązania kryzysu politycznego i utrzymania spokoju w kraju, lecz również do konsolidacji stosunków w naszym państwie. Jestem przekonany, że ostatnie słowo, jakie padnie na tym zjeździe, zapewni Republice dalszy rozwój”.

PRZEMÓWIENIE TOW. GOTTWALDA

Następnie zabrał głos premier Gottwald, entuzjastycznie witany przez delegatów. Przedstawił wstępnie sytuację wewnętrzną — polityczną Czechosłowacji na przestrzeni ubiegłego

roku, na której poważnie zaciążyła klęska posuchy i nieurodzaju, mówca podkreślił, że mimo trudnych warunków rząd czeskosłowacki starał się realizować program Frontu Narodowego przez wprowadzenie w życie ustaw, dotyczących nacjonalizacji przemysłu i reformy rolnej.

Ostatnio rząd dążył do wprowadzenia w życie nowej konstytucji państwowej i dalszych zasadniczych ustaw, których celem jest demokratyzacja życia gospodarczego i społecznego Czechosłowacji. Ta działalność ludowo-demokratycznego rządu — stwierdził premier Gottwald — nie spodobała się reakcji i kapitalistom, posiadającym wpływy w niektórych partiach politycznych.

Reakcjonisi, widząc, że grunt usuwa im się spod nóg i zdając sobie sprawę z faktu, że w nowych wyborach zwycięstwo ludu będzie jeszcze bardziej decydujące — postanowili wywołać zamęt polityczny w kraju i w tym celu wywołali obecny kryzys rządowy. Ten ich krok zmierział do wprowadzenia z powrotem systemu kapitalistycznego w Czechosłowacji, do zniesienia zdobyczy rewolucji, do zmiany polityki zagranicznej.

Wstępcie czynności Czechosłowacji usiłowały przy pomocy reakcji międzynarodowej stworzyć nowe Monachium i oddać naród na pastwę imperializmu i kapitalizmu międzynarodowego. Reakcjonisi przesłaniali się jednak w swych rachubach, zapominając, że nie jest to rok 1920, a także i w tym, że nie chcą, aby rząd stał się Gottwald, a nie Tuszar.

KRYZYS RZĄDOWY MUSI BYĆ ROZWIĄZANY ZGODNIE Z ŻYCZENIAMI LUDU

Czechosłowacki świat pracy — powiedział premier — rozbiła wszelkimi środkami plany reakcji.

Podkreślając konieczność rozwiązania obecnego kryzysu rządowego, premier Gottwald oświadczył:

„Domagamy się, aby kryzys rządowy został rozwiązany w sposób demokratyczny i parlamentarny, ale zgodnie z wolą ludu. Domagamy się, aby — zgodnie z obowiązującymi zwyczajami i życzeniami ludu — przyjęta została dyktanda ministrów, którzy sprzeniewierzyli się zasadom Frontu Narodowego. — Domagamy się, aby gabinet został uzupełniony ludźmi posiadającymi pełne zaufanie mas pracujących. — Domagamy się, aby rządowi nałożono na siebie hasło: „USUNĄĆ Z RZĄDU AGENTÓW REAKCJI KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ” — to myli się grubo.

Domagamy się, aby nowy rząd spełnił wszystkie postulaty ludu i wprowadził w życie nową konstytucję, ustawę o ubezpieczeniu ogólnonarodowym, o dalszym upaństwowieniu przemysłu, o dodatkowej reformie rolnej, o zniesieniu podatków dla rolników. Zadaniem tego rządu będzie przygotowanie i przeprowadzenie demokratycznych wyborów do parlamentu.

Apelując do zgromadzonych delegatów, aby zaaprobowali wyżej przedstawiony program, premier Gottwald zakończył swe przemówienie apelem o zachowanie jedności w szeregach ruchu zawodowego Czechosłowacji.

Przemówienie premiera Gottwalda uczestnicy zjazdu przyjęli burzliwymi oklaskami i długo niemiłkącymi okrzykami na cześć mówcy.

Również stanowisko Beneluxu przy sprawie wieloletnich mocarstw w Anglii. Rząd Beneluxu domaga się pełnego udziału w organizowaniu państwa zachodniego — niemieckiego, podczas gdy Stany Zjednoczone i Wielka Brytania chcą jedynie wysłuchać ich opinii.

Wszystkie te problemy przyczyniły się do pogłębienia atmosfery niepewności i braku wzajemnego zaufania uczestników konferencji londyńskiej.

Rząd francuski wysunął sprawę udziału Francji w kontroli nad Zagłębiem Ruhry, a państwa angielskie

Na wniosek posła Zápotočský'ego, zjazd przesłał depesze z pozdrowienia mi prezydentowi Beneszwowi oraz tym członkom rządu, którzy pozostali wierni Frontowi Narodowemu.

Z kolei zabrał głos przewodniczący Rady Naczelnej Czechosłowackich Związków Zawodowych poseł Zápotočský, który podkreślił doniosłe znaczenie uchwał, jakie zjazd ma podjąć w sprawach politycznych, gospodarczych i społecznych. Mówca zwrócił uwagę na to, że plany kapitalistów znalazły poparcie czeskosłowackich sądów administracyjnych, które uwzględniają odwołania przeciwko decyzjom o upaństwowieniu przedsiębiorstw przemysłowych. Poseł Zápotočský określił postępowanie sądów administracyjnych, jako nielegalne.

Następnie poseł Zápotočský poruszył zagadnienie regulacji płac pracowników państwowych i warunków pracy w prywatnych przedsiębiorstwach. Poseł Zápotočský wysunął postulat jak najszybszego upaństwowienia większych zakładów przemysłowych, domów handlowych, domów importowo — eksportowych, przedsiębiorstw budowlanych, szpitali, sanatoriów, dróg karni.

Dla poparcia tych żądań poseł Zápotočský zaproponował proklamowanie 1-godzinnego strajku na terenie całej Czechosłowacji 24 bm. we wszystkich zakładach przemysłowych za wyjątkiem instytucji użyteczności publicznej, gdzie pracownicy mieliby się wstrzymać od pracy na 5 minut.

LUD CZECHOSŁOWACJI POKONA WSZYSTKIE TRUDNOŚCI

Z kolei zabrał głos sekretarz generalny związków zawodowych poseł Erban, który oświadczył, że mimo nerwowego napięcia, wywołanego przez reakcjonistów, lud pracujący Czechosłowacji posiada dość siły do pokonania wszelkich trudności. W tej walce, od wyniku której zależy los państwa i narodu, świat pracy powinien jeszcze bardziej się zjednoczyć, aby odeprzeć ataki reakcji wewnętrznej i zagranicznej.

Bandera kraju róż i tytoniu w Gdyni Uroczyste powitanie pierwszego statku bułgarskiego w Gdyni

Przybycie pierwszego statku pod banderą bułgarską „Bulgaria” do Gdyni, stało się okazją do zmanifestowania serdecznej przyjaźni polsko-bułgarskiej. W Warszawie przybył Minister Pełnomocny Bułgarii w Polsce p. Tagaroff, radca handlowy poselstwa Bułgarii p. Manzelow, przedstawicielka polskiego MSZ ob. Ratusznikowa, przewodniczący Miejskiej Rady Narodowej m. Gdyni tow. Stolarek, pierwszy sekretarz Komitetu Miejskiego PPR tow. Grudziński oraz przedstawiciele władz morskich, firm maklerskich i prasy. Gości przyjmował kpt. statku p. Furdajew oraz inżynier statku Ziatarew.

W wygłoszonym podczas przyjęcia przemówieniu minister Tagaroff podkreślił, że tak jak kiedyś narody polski i bułgarski zaciążyła Wara, tak

„Obowiązkiem naszym jest tępie szerzyć zamest — powiedział poseł Erban — musimy utrwalać fundamenty socjalizmu w naszej republice i umacniać nasze sojusze ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami słowiańskimi”.

Po dalszych przemówieniach przedstawił słowackich związków zawodowych, związku zawodowego pracowników służby bezpieczeństwa narodowego, związków rolniczych i innych organizacji, uczestnicy zjazdu przyjęli jednogłośnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

REZOLUCJA

„Nie dopuścimy do tego, aby reakcja wydarła nam nasze zdobycze. Niepodległość naszego państwa i wolność narodu może być zagrożona jedynie przez usunięcie państwa z życia publicznego, umocnienie socjalizmu i zacieśnienie współpracy z państwami słowiańskimi ze Związkiem Radzieckim na czele”.

Rezolucja domaga się:
1 natchmiasłowego uchwalenia ustawy o ogólnonarodowym ubezpieczeniu;
2 uregulowania płac pracowników państwowych;
3 upaństwowienia handlu zagranicznego, domów towarowych, wszystkich zakładów, zatrudniających powyżej 50 pracowników, uzdrowisk, szpitali;

4 odrzucenia przez Najwyższy Sąd Administracyjny wszystkich odwołań w sprawie reperywizacji znacjonalizowanego wolecia;
5 uchwalenia ustawy o dalszej reformie rolnej;
6 uchwalenia ustawy o jedynych trybach podatkach gruntowych.

Dla poparcia tych żądań zjazd postanowił proklamować 1-godzinny strajk manifestacyjny, zgodnie z wnioskiem posła Zápotočský'ego.

„Za spełnienie powyższych postulatów — czytamy w ostatnim ustępie rezolucji — czynimy odpowiedzialną Naczelna Radę Związków Zawodowych i upoważniamy ją do organizowania wszelkich koniecznych akcji, a nawet do ogłoszenia strajku generalnego na wypadek odrzucenia naszych żądań”.

Po przemówieniach zebrani na pokładzie „Bulgarii” uchwiliłi wysłać depesze do rządów Polski i Bułgarii. „Bulgaria” jest pierwszym statkiem zakupionym przez Bułgarię po wojnie. Interesującym szczegółem dotyczącym jego zakupu jest, że zapłacono za niego eksportem olejów roślinnych. Nieliczna na razie bułgarska flota handlowa, zostanie niebawem zwiększona, dzięki budowie własnego przemysłu okrętowego.

Wyboru Zarządu i Komisji Rewizyjnej. Zarząd Towarzystwa ukończył się w następującym składzie: przewodniczący — wiceprezes Popiel, wiceprzewodniczący — dyr. Pawłow, skarbnik — ob. Wecka, sekretarz — ob. Fiedorowicz, członek Zarządu — inż. Plotowski.

Odpowiedź francuska na protest Polski

PARYŻ, 23.2. (PAP). — Agencja France Presse donosi, że rząd francuski przesłał ambasadorowi polskiemu w Paryżu odpowiedź na protest Polski przeciwko szykanowaniu obywateli polskich we Francji.

W odpowiedzi swej rząd francuski udzielił wyjaśnień w sprawach, które były przedmiotem protestu polskiego.

Gospodarcze podstawy reakcji czeskosłowackiej

PRAGA, 23.2. (PAP). Dziennik „Rude Pravo”, omawiając gospodarcze podstawy reakcji czeskosłowackiej stwierdza, że dochody prywatnych przedsiębiorców sięgają corocznie sumy 10 miliardów koron. Sumę tę dzielą między sobą 9 tys. fabrykantów i 6 i pół tys. hurtowników.

W samych Czechach znajduje się 1.015 prywatnych fabryk, z których każda zatrudnia więcej niż 50 robotników. U prywatnych przedsiębiorców pracuje ponad 20 proc. wszystkich robotników przemysłowych.

Dzięki poparciu ministerstwa handlu zagranicznego 70 proc. obrotów handlowych z zagranicą znajduje się pod kontrolą elementów kapitalistycznych.

Liga Arabska grozi St. Zjednoczonym

LONDYN, 23.2. (PAP). — Z Kairu do nasza, że Liga Arabska powzięła jednomyślnie uchwałę, zabraniającą państwu arabskim udzielenia Stanom Zjednoczonym zezwoleń na budowanie rurociągów naftowych tak długo, jak długo rząd amerykański będzie popierał decyzje o podziale Palestyny. Rząd amerykański, wykonując te ustawy, odmówił ratyfikacji umowy z amerykańskim towarzystwem naftowym.

Każdy ciągnie w swoją stronę Nastroje przed konferencją londyńską

LONDYN, 23.2. (PAP). — Korespondent dyplomatyczny agencji Reutersa, omawiając rozpoczynającą się w Londynie konferencję trzech mocarstw w sprawie Niemiec, podkreśla, że nastroje dotyczące będą w atmosferze niepewności.

Konferencja Londyńska odbywa się bowiem pod znakiem protestu rządu radzieckiego, który zakomunikował, że nie uznaje uchwał tej konferencji. Podkreśla się również, że trzy państwa mają rozmaite poglądy i rozmaite interesy w sprawie Niemiec.

Rząd francuski wysunął sprawę udziału Francji w kontroli nad Zagłębiem Ruhry, a państwa angielskie

Depesze z okazji 30-lecia Armii Radzieckiej

Z okazji 30-lecia utworzenia Armii Radzieckiej Prezydent RP Bolesław Bierut wysłał do Generalissimusa Józefa Stalina depeszę następującej treści:

Do Pana GENERALISSIMUSA JOZEF A STALINA
MOSKWA — KREML

W trzydziestą rocznicę utworzenia Armii Radzieckiej pragnę przekazać Panu, jako Temu, który ją budował i Temu, który nią dowodził w sławnych historycznych bojach, najserdeczniejsze życzenia.

Wspaniała droga, którą przeszła Armia Radziecka, zanim z pierwszych oddziałów (Gwardii Czerwonej) wyrosła w najnowocześniejszą, najpotężniejszą siłę zbrojną świata, jest odbiciem tej wielkiej drogi, jaką przebyły narody ZSRR w okresie budowania nowego, demokratycznego ustroju na gruzach imperium carów.

Epokowa rola, jaką w dziejach ludzkości odegrała Armia Radziecka, zwyciężając ciemne siły faszystów, jest znakomitą dowodem potęgi triumfującej demokracji. Ludzkość nigdy nie zapomni zasług Armii Radzieckiej, lat jej walki o wolność i godność ludzkiej całej Europy. Naród polski wiecznie pamiętać będzie, że Armii Radzieckiej, bohaterstwu i krwi najcenniejszych jej synów winien jest wyzwolenie z hitlerowskiej niewoli.

Zycząc Armii Radzieckiej, aby nadal umacniała się i krzepła, albowiem w jej potęgę wszyscy ludzie młodzi widzą najlepszą gwarancję pokoju, bezpieczeństwa i demokracji, gwarancję spokojnej, twórczej pracy, zmierzającej do zalecenia ran wojennych i zbudowania lepszego jutra.

(—) BOLESŁAW BIERUT

Premier Józef Cyrankiewicz wysłał następującą depeszę:
Do Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich

Pana GENERALISSIMUSA JOZEF A STALINA
MOSKWA — KREML

Z okazji 30-tej rocznicy utworzenia Armii Radzieckiej mam zaszczyt w imieniu własnym i Rządu Polskiego przesłać Panu, Panie Premierze, najlepsze życzenia dla bohaterów Armii Radzieckiej i dla Pana, jako jej Wielkiego Wodza.

Zawdzięczając pełnej poświęcenia walce Armii Radzieckiej Polska wyzwolona została z jarzma hitlerowskiego. Dziękuję jej za jej zwycięstwo i zwycięstwu pochodowi zostały ocalone od ruiny duże połacie naszego kraju, gdyż hordy hitlerowskie nie zdołały dopełnić swego dzieła zniszczenia.

Armia Radziecka stoi dziś tak samo, jak stała przez 30 lat, na straży pokoju. Naród Polski widzi w Armii Radzieckiej sojusznika, w oparciu o którego może się poświęcić pokojowej konstruktywnej pracy w dziele odbudowy swej Ojczyzny.

(—) JOZEF CYRANKIEWICZ

Minister Obrony Narodowej Marszałek Polski Michał Żymierski wysłał następującą depeszę:

Przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR
GENERALISSIMUS JOZEF STALIN

Z okazji Święta 30-lecia Armii Radzieckiej przesyłam Panu — Jaj Organizatorowi i Zwycięskiemu Wodzowi — najlepsze życzenia w imieniu Wojska Polskiego i swoim własnym.

Z Armią Radziecką łączy nas braterstwo broni, zawarte w okresie walki o wyzwolenie naszej Ojczyzny spod okupacji hitlerowskiej. Naród Polski i jego wojsko zachowują na zawsze w pamięci, że wolność i niepodległość naszej Ojczyzny oraz zwycięstwo nad imperializmem niemieckim, nieublaganym wrogiem naszego narodu, odniesione zostało dzięki bohaterstwu i braterskiej pomocy Armii Radzieckiej.

Idea tego braterstwa przyswleca nam siłę i napędza nas niezłomną wiarą i przekonaniem, że tylko na tej drodze posiadamy pełną gwarancję bezpieczeństwa, wolności i pokoju naszej Ojczyzny.

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej
(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

Minister Sił Zbrojnych ZSRR
MARSZAŁEK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO BUŁGANIN

Proszę Pana, Panie Marszałku, przyjąć najlepsze życzenia od całego Wojska Polskiego i osobiste od mnie dla bohaterów Armii Radzieckiej w dniu jej 30-lecia.

Armia Radziecka przyniosła wolność naszemu narodowi, a dzisiaj dzielnie stoi na straży, upragnionego przez całą ludzkość, pokoju światowego.

Wojsko Polskie ceni sobie bardzo przyjaźń z Armią Radziecką, najlepszą armią świata i bratersko broni na zawsze zawarte w czasie wspólnej walki z faszystyzmem i hitleryzmem.

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej
(—) MICHAŁ ŻYMIERSKI
Marszałek Polski

Generał Marian Spychalski o święcie Armii Radzieckiej

MOSKWA, 23.2. (PAP). „Krasnaja Zwiezda” ogłosiła artykuł wice-ministra obrony narodowej generała Mariana Spychalskiego, poświęcony jubileuszowi Armii Radzieckiej. Gen. Spychalski przypomniał, że bezpośrednio po rewolucji Armia Czerwona, rozbijając carskich generałów i interwenty, przyczyniła się do utraty niepodległości Polski.

Podczas drugiej wojny światowej Armia Radziecka okazała ogromną pomoc odradzającemu się Wojsku Polskiemu. W dniu jubileuszu sił zbrojnych ZSRR — pisze gen. Spychalski — należy podkreślić, że siły pokoju rosną na całym świecie dzięki konsekwentnej antyimperialistycznej polityce Związku Radzieckiego, dzięki wielkiemu autorytetowi rządu radzieckiego ze Stalinem na czele oraz dzięki potęgnej Armii Radzieckiej.

Podkreślając przyjaźń polsko — radziecką, gen. Spychalski podkreśla, że przyjaźń ta przeszła ognioową próbę podczas najcięższych lat ostatniej wojny. Przypieczętowana została wspólnie przelaną krwią oraz wspólnymi zwycięstwami.

Wojsko Polskie — kont. gen. Spychalski — wyraża nadzieję, że

Marsz. Żymierski u marynarzy

W dniu 21 lutego br. Marszałek Polski Michał Żymierski przeprowadził w Inspekcji Oficerskiej Szkoły Marynarki Wojennej i jednostek morskich stacjonujących na Wybrzeżu. Marszałek zwołał odprawę, na której byli obecni dowódcy Marynarki Wojennej oraz wszyscy szefowie służb i broni.

Po odprawie Marszałek udzielił dowódcę Marynarki Wojennej, kontradmirała Steyera Orderem Polonia Restituta III kl., nadanym przez Radę Państwa w uchwale noworocznej.

Przywódca CIO przed sądem

NOWY JORK, 23.2. (PAP). — Przewodniczący CIO Murray, oskarżony o naruszenie ustawy Taft-Hartley przez wydatkowanie pieniędzy związkowych na cele polityczne, — oświadczył, że ustawa Taft-Hartley jest sprzeczna z konstytucją Stanów Zjednoczonych. Orzeczenie sądu zostanie ogłoszone 6 końcem marca. Orzeczenie to będzie miało znaczenie zasadnicze dla istoty

Wrogowie klasy robotniczej stają się zdrajcami ojczyzny

Uroczysta Akademia w 100-ą rocznicę Rewolucji Lutowej

Obchody w kraju ku czci 30-lecia Armii Radzieckiej

W 100 lat od pamiętnego zrywu ludu paryskiego, lud warszawski oddał hołd Paryskiej Rewolucji Lutowej na uroczystej Akademii, zorganizowanej staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej i Stołecznego Komitetu Obchodu Stulecia „Wiosny Ludów”.

Wielka sala „Romy” wypełniła się do ostatniego miejsca. Z balkonów powiewały sztandary organizacji społecznych i partii politycznych. Wysoce nad podium umieszczona została pomysłowa dekoracja, wyobrażająca splecione sztandary tych wszystkich krajów, przez które przed stu laty przeszedł powiew wolności. Cyfry „1848 — 1948” przypominają zebrałym o wielkiej rocznicy.

W Prezydium zasiadają m. in.: tow. Mijał — wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej, delegat Francuskiego Komitetu Narodowego uczczenia 1848 r. — deputowany Roger Garaudy, prof. Kieniewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, wiceamin. Tkaczew, posłowie Jędrzejowski i Wągrowski oraz tow. tow. Majewski, Milecki i ob. Gout.

Na zaproszenie przewodniczącego Akademii Mijała zabiera głos witany przez zebranych gorącymi oklaskami Roger Garaudy.

Sto lat temu — przypomina mowa — każdy dzień przynosił do Warszawy dobre wieści z Paryża. 24 lutego robotnicy paryscy zdobyli zbrojnie wolność i ogłosili upadek Ludwika Filipa — króla bankierów.

DNI, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁY ŚWIATEM

25 lutego ogłosili republikę i z nią prawo do pracy. 4 lutego obalili niewolnictwo, a 5 lutego zdobyli prawo głosowania powszechnego. Tymi dziełami sięgnęli, które wstrząsnęły światem, lud Paryża przekroczył 18 lat wstyd.

Roger Garaudy stwierdza dalej, że rewolucja 1830 roku, której i lud polski bronił swą krwią przelaną w powstaniu, została zdradzona przez aferyzistów. Francja — stwierdza mowa — wydana była na łaskę i niełaskę królom giełdy i banków, którzy uczynili z niej spółkę akcyjną dla eksploatacji bogactwa narodowego. Fikantysci dzielili między siebie dywidendy i rozdzielali stanowiska od ministra aż po hurtownika tytoniu. Aby utrzymać swą władzę i przywileje, władze Francji oparły się na reakcji cudzoziemskiej. Grupa pasażerów, która ujawniła naród — woła Garaudy — musi nieuchronnie dojść do zdrady narodowej.

Wasza historia — zwraca się do zebranych mowa francuski — nauczyła was tej prawdy tak samo, jak nas nauczyła nasza. Sami dobrze wiecie ile upokorzeń i cierpień kosztował Polak zwyciężony i tyranizacji szlachty. We Francji od półtora wieku odgrywali rolę bankierzy; zmiatając z powierzchni te arystokratyczne finansy, lud Paryża zwracał Francji jej wielkość: Francja podejmowała swój marsz naprzód. Francja na nowo była w sercu historii. Olszyskie nadzieje powstały dla wszystkich ludów świata, które widziały, jak w Paryżu nadchodziła ich wiosna. 26 lutego Klub emigracji polskiej wysłał delegację do rządu Republiki, prosząc o poparcie dla sprawy polskiej.

Podkreśliwszy, że wyzwolenie społeczne jest nierozłączne związane z wyzwoleniem narodowym, Garaudy obrazuje politykę ówczesnego paryskiego Rządu Tymczasowego, który przedłożył swe interesy nad interesy narodowe. Zadaniem tego rządu stało się wyeliminowanie z władzy klasy robotniczej, która go przecięła z władzą obdarzyła. Wykluczono z rządu przedstawicieli klasy robotniczej i przygotowano jednocześnie 24 bataliony policji przeciwko ludowi. Przeprowadzono te izolacje klasy robotniczej, przeciwstawiając ją chłopstwu przez niesprawdzonego systemu podatkowego, a wreszcie zorganizowano prowokację,

Węgierska delegacja rządowa opuściła Moskwę

MOSKWA, 23.2. (PAP). — Dnia 21 bm. wyjechała z Moskwy węgierska delegacja rządowa z prezydentem Zoltanem Tildy na czele.

Naród koreański żąda wycofania wojsk okupacyjnych

MOSKWA, 23.2. (PAP). — Front Ludowy - Demokratyczny północnej Korei ogłosił apel do całego narodu koreańskiego. Apel stwierdza, że realizacja uchwał moskiewskich w sprawie Korei dawnoby już doprowadziła do utworzenia demokratycznego rządu i do powstania jedynego i niepodległego państwa koreańskiego.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie dopuścił jednak do urzędzycielstwa tych uchwał. Celem ino jest bowiem przekształcenie Korei przy pomocy tamtejszej reakcji w kolonię monopolu amerykańskich.

Amerykanie nie przeprowadzili żadnych reform demokratycznych, ani w niczym nie przyczynili się do odbudowy gospodarki krajowej.

W końcu apel wyraża pełne poparcie dla propozycji radzieckiej, która żąda wycofania z Korei wszystkich wojsk okupacyjnych.

W 100 lat od pamiętnego zrywu ludu paryskiego, lud warszawski oddał hołd Paryskiej Rewolucji Lutowej na uroczystej Akademii, zorganizowanej staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej i Stołecznego Komitetu Obchodu Stulecia „Wiosny Ludów”.

Wielka sala „Romy” wypełniła się do ostatniego miejsca. Z balkonów powiewały sztandary organizacji społecznych i partii politycznych. Wysoce nad podium umieszczona została pomysłowa dekoracja, wyobrażająca splecione sztandary tych wszystkich krajów, przez które przed stu laty przeszedł powiew wolności. Cyfry „1848 — 1948” przypominają zebrałym o wielkiej rocznicy.

W Prezydium zasiadają m. in.: tow. Mijał — wiceprzewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej, delegat Francuskiego Komitetu Narodowego uczczenia 1848 r. — deputowany Roger Garaudy, prof. Kieniewicz z Uniwersytetu Warszawskiego, wiceamin. Tkaczew, posłowie Jędrzejowski i Wągrowski oraz tow. tow. Majewski, Milecki i ob. Gout.

Na zaproszenie przewodniczącego Akademii Mijała zabiera głos witany przez zebranych gorącymi oklaskami Roger Garaudy.

Sto lat temu — przypomina mowa — każdy dzień przynosił do Warszawy dobre wieści z Paryża. 24 lutego robotnicy paryscy zdobyli zbrojnie wolność i ogłosili upadek Ludwika Filipa — króla bankierów.

DNI, KTÓRE WSTRZĄSNĘŁY ŚWIATEM

25 lutego ogłosili republikę i z nią prawo do pracy. 4 lutego obalili niewolnictwo, a 5 lutego zdobyli prawo głosowania powszechnego. Tymi dziełami sięgnęli, które wstrząsnęły światem, lud Paryża przekroczył 18 lat wstyd.

Roger Garaudy stwierdza dalej, że rewolucja 1830 roku, której i lud polski bronił swą krwią przelaną w powstaniu, została zdradzona przez aferyzistów. Francja — stwierdza mowa — wydana była na łaskę i niełaskę królom giełdy i banków, którzy uczynili z niej spółkę akcyjną dla eksploatacji bogactwa narodowego. Fikantysci dzielili między siebie dywidendy i rozdzielali stanowiska od ministra aż po hurtownika tytoniu. Aby utrzymać swą władzę i przywileje, władze Francji oparły się na reakcji cudzoziemskiej. Grupa pasażerów, która ujawniła naród — woła Garaudy — musi nieuchronnie dojść do zdrady narodowej.

Wasza historia — zwraca się do zebranych mowa francuski — nauczyła was tej prawdy tak samo, jak nas nauczyła nasza. Sami dobrze wiecie ile upokorzeń i cierpień kosztował Polak zwyciężony i tyranizacji szlachty. We Francji od półtora wieku odgrywali rolę bankierzy; zmiatając z powierzchni te arystokratyczne finansy, lud Paryża zwracał Francji jej wielkość: Francja podejmowała swój marsz naprzód. Francja na nowo była w sercu historii. Olszyskie nadzieje powstały dla wszystkich ludów świata, które widziały, jak w Paryżu nadchodziła ich wiosna. 26 lutego Klub emigracji polskiej wysłał delegację do rządu Republiki, prosząc o poparcie dla sprawy polskiej.

Podkreśliwszy, że wyzwolenie społeczne jest nierozłączne związane z wyzwoleniem narodowym, Garaudy obrazuje politykę ówczesnego paryskiego Rządu Tymczasowego, który przedłożył swe interesy nad interesy narodowe. Zadaniem tego rządu stało się wyeliminowanie z władzy klasy robotniczej, która go przecięła z władzą obdarzyła. Wykluczono z rządu przedstawicieli klasy robotniczej i przygotowano jednocześnie 24 bataliony policji przeciwko ludowi. Przeprowadzono te izolacje klasy robotniczej, przeciwstawiając ją chłopstwu przez niesprawdzonego systemu podatkowego, a wreszcie zorganizowano prowokację,

Węgierska delegacja rządowa opuściła Moskwę

MOSKWA, 23.2. (PAP). — Dnia 21 bm. wyjechała z Moskwy węgierska delegacja rządowa z prezydentem Zoltanem Tildy na czele.

Naród koreański żąda wycofania wojsk okupacyjnych

MOSKWA, 23.2. (PAP). — Front Ludowy - Demokratyczny północnej Korei ogłosił apel do całego narodu koreańskiego. Apel stwierdza, że realizacja uchwał moskiewskich w sprawie Korei dawnoby już doprowadziła do utworzenia demokratycznego rządu i do powstania jedynego i niepodległego państwa koreańskiego.

Rząd Stanów Zjednoczonych nie dopuścił jednak do urzędzycielstwa tych uchwał. Celem ino jest bowiem przekształcenie Korei przy pomocy tamtejszej reakcji w kolonię monopolu amerykańskich.

Amerykanie nie przeprowadzili żadnych reform demokratycznych, ani w niczym nie przyczynili się do odbudowy gospodarki krajowej.

W końcu apel wyraża pełne poparcie dla propozycji radzieckiej, która żąda wycofania z Korei wszystkich wojsk okupacyjnych.

W 100 lat od pamiętnego zrywu ludu paryskiego, lud warszawski oddał hołd Paryskiej Rewolucji Lutowej na uroczystej Akademii, zorganizowanej staraniem Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Francuskiej i Stołecznego Komitetu Obchodu Stulecia „Wiosny Ludów”.

W Krakowie uroczystości zorganizowane przez DOW, Towarzystwo Przyjaźni Polsko - Radzieckiej oraz Towarzystwo Przyjaciół Zolnierza, ku uczczeniu 30-tej rocznicy powstania Armii Radzieckiej rozpoczęły się o 10.00 w gmachu Muzeum Narodowego wystawy pt. „Armia, która przyniosła nam wolność”.

W przyozdobionym sztandarami radzieckimi i polskimi gmachu Muzeum zebrało się liczne społeczeństwo krakowskie z przedstawicielami władz, wojska, partii politycznych i organizacji na czele.

Obecny był konsul ZSRR Owsejko, Sojusznik Armii Radzieckiej reprezentował p. Strezikozin. Inauguracyjne przemówienie wygłosił wojewoda krakowski dr Pasenkiewicz.

Wystawa „Armia, która nas wyzwoliła”, znalazła pomieszczenie w trzech pięknie udekorowanych sztandarami i emblematami radzieckimi salach Muzeum. Na ekspozycji składają się dokumentarne zdjęcia fotograficzne, szkice operacyjne, wykresy, broń, mundury, sprzęt lotniczy i łączności.

Część wystawy poświęcona jest uczestnictwu polskich wojsk w dziele wyzwolenia Europy z jarzma hitlerowskiego.

W godzinach popołudniowych odbył się w Starym Teatrze uroczysty koncert pieśni radzieckich z udziałem orkiestry i chóru Polskiego Radia, z dyr. Karbowskim, jako reżyserem i recytatorem na czele.

W przeddzień Święta Armii Radzieckiej w poszczególnych zakładach pracy odbyły się zebrania i akademie. W godzinach popołudniowych odbyła się uroczysta akademie, urządzona staraniem całego społeczeństwa polskiego w Teatrze Ziemi Opolskiej.

Po referatach, które naświetliły zaślony Armii Radzieckiej dla całego świata demokratycznego, zebrani na akademii uchwaliли wysłać do Generalissimusa Stalina depezę z wyrazami pozdrowienia dla Armii Radzieckiej i jej bohaterów wódzów.

Następnie przedstawiciele partii politycznych, Związków Zawodowych, organizacji społecznych i młodzieżowych udali się na cmentarz bohaterów Armii Radzieckiej, gdzie złożyli wieńce.

W ramach obchodu 30 rocznicy powstania Armii Radzieckiej odbyły się w Łodzi oraz na terenie woj. łódzkiego w dniach 21 i 22 bm. liczne akademie okolicznościowe. Szczególnie uroczysty przebieg miały akademie urzędzone w Łodzi w Centralnym Domu Kultury Robotniczej oraz w Teatrze Domu Zolnierza.

Na akademii tych przemawiali prezes Wojewódzkiego Zarządu Towarzystwa Przyjaźni Polsko - Radzieckiej ob. Bzowski, oraz wiceprzewodniczący ob. Nowacki. W przemówieniu nifestacyjnym przyjaźni i wdzięczności dla Armii Radzieckiej przemieniły się po

Wszystkich ośrodkach kraju poważne rezultaty. Tak np. w Moskwie już 21 lutego 250 zakładów przemysłowych zakończyło plan produkcji przewidziany na dwa pierwsze miesiące bieżącego roku.

W dalszym ciągu odbywają się akademie i zebrania, poświęcone świętu Radzieckich Sił Zbrojnych. W centralnym teatrze Armii Radzieckiej odbyła się pod przewodnictwem marszałka Wasilewskiego uroczysta akademie, na której byli obecni generałowie i oficerowie radzieckiego sztabu generalnego. Na zgromadzeniu literatów moskiewskich, poświęconym jubileuszowi, m. inn. obecny był marszałek Budyonnyj, główny marszałek artylerii Woronow i admirał Gólowko.

Wszystkie dzienniki radzieckie poświęcają numery dzisiejsze artykułom i utworom literackim o Armii Radzieckiej. Dziennik „Prawda” w artykule wstępnym podkreśla, że święto jutrzejsze jest świętem całego narodu radzieckiego, którego integralną częścią jest jego armia. Armia Radziecka jest związana z ludem i to jest jej decydujących źródeł jej sił.

Dziennik przypomina słowa Stalina z roku 1939:

„W razie wojny zaplecze i front naszej armii będą mocniejsze, niż w jakimkolwiek innym kraju. Powinni o tym pamiętać amatorzy awantur wojennych”.

Ostatnia wojna — stwierdza „Prawda” — przyniosła pełne potwierdzenie tych proroczych słów.

Dziennik „Trud” również omawia w wstępnym artykule źródła siły Armii Radzieckiej. Dziennik stwierdza, że wojska radzieckie często odnosiły zwycięstwa, które, z punktu widzenia ogólnie przyjętych norm wojskowych, uchodziły za niemożliwe. Liczni autorytatywni komentatorzy uwa-

Podajemy czwartą kolejną listę dzieci, przebywających w Indiach i pragnących powrócić do Polski.

Celem umożliwienia nawiązania kontaktu tych dzieci z rodzinami znajdującymi się w kraju, umieszczamy listę zawierającą 50 nazwisk: Sedzik Karol lat 10, Sylabus Stanisław lat 17, Smigłowska Józefa lat 10, Stefanowicz Eugeniusz lat 14, Szaruga Erazm lat 17, Szerszenowicz Janina lat 8, Szerszenowicz Wanda lat 9, Szubert Czesław lat 16, Szubert Mieczysław lat 14, Siwek Jadwiga lat 20, Siwek Helena lat 18, Sowa Maria lat 18, Sowa Weronika lat 16, Sikora Genowefa lat 17, Szymańska Emilia lat 17, Szymańska Stanisława lat 15, Szymborski Adam lat 16, Tymicka Krystyna lat 8, Tumanow Weronika lat 15, Wróbel Kazimiera lat 16, Wróbel Józef lat 15, Wróbel Edward lat 10, Wróbel Franciszek lat 9, Węglarz Stanisław lat 23, Wa-

niuk Maria lat 10, Wujek Leokadia lat 20, Walasa Stanisław lat 18, Walas Emilia lat 13, Walak Felicia lat 12, Walerian Leokadia lat 11, Waszkiewicz Jan lat 15, Weron Zbigniewa lat 14, Woldaniński Marian lat 15, Zawadzka Maria lat 19, Zawadzki Józef lat 15, Zawadzka Zofia lat 14, Zawadzka Krystyna lat 9, Zabrzecki Zygmunt lat 14, Zabrzecka Zofia lat 21, Zabrzecka Ade la lat 18, Zabrzecka Czesława lat 19, Zabrzecka Leokadia lat 16, Dąbrowski Józef lat 17, Dedeńczuk Tadeusz lat 17, Gaudyn Marian lat 17, Giren Eugenia lat 10, Giren Wacław lat 18, Nowicki Józef lat 17, Okoń Henryka lat 20, Hajdukiewicz Janina lat 21.

Osoby zainteresowane w tej sprawie proszone są o zasięgnięcie informacji w referacie Opiekni nad Dziećmi Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie, przy ul. Piu sa XI Nr 24

Centralny Zarząd Energetyki poszukuje wykwalifikowanych buchalterów,

bilansistów, księgowych, inspektorów, specjalistę skarbowca, taryfowca, księgowych niesamodzielnich. Podania wraz z życiorysami należy składać w Wydziale Personalnym C.Z.E. Warszawa, Al. Niepodległości 188.

478-K

Represje kierownictwa Partii Socjaldemokratycznej GJR wobec Petrankovej

PRAGA, 23.2. (PAP). — Dziennik socjal - demokratyczny „Pravo Lidu” donosi, że przewodnicząca komisji kobiet - socjalistek w Pradze, Kousova - Petrankova została wykluczona z partii socjal - demokratycznej za swoje wystąpienie na manifestacji publicznej.

Jak wiadomo, Kousova - Petrankova wygłosiła przedwczoraj przemówienie na 100-tysięcznym wiecu robotników Pragi.

Dalsza lista dzieci polskich przebywających w Indiach

Podajemy czwartą kolejną listę dzieci, przebywających w Indiach i pragnących powrócić do Polski.

Celem umożliwienia nawiązania kontaktu tych dzieci z rodzinami znajdującymi się w kraju, umieszczamy listę zawierającą 50 nazwisk: Sedzik Karol lat 10, Sylabus Stanisław lat 17, Smigłowska Józefa lat 10, Stefanowicz Eugeniusz lat 14, Szaruga Erazm lat 17, Szerszenowicz Janina lat 8, Szerszenowicz Wanda lat 9, Szubert Czesław lat 16, Szubert Mieczysław lat 14, Siwek Jadwiga lat 20, Siwek Helena lat 18, Sowa Maria lat 18, Sowa Weronika lat 16, Sikora Genowefa lat 17, Szymańska Emilia lat 17, Szymańska Stanisława lat 15, Szymborski Adam lat 16, Tymicka Krystyna lat 8, Tumanow Weronika lat 15, Wróbel Kazimiera lat 16, Wróbel Józef lat 15, Wróbel Edward lat 10, Wróbel Franciszek lat 9, Węglarz Stanisław lat 23, Wa-

1848 — 1948 W STULECIE WIOSNY LUDÓW

Na szlaku historycznym ludzkości jak słupy graniczne znaczą jej postępy i cenne przełomy. Rewolucja 1848 roku — Wiosna Ludów jest znaną granicą. Zwiastowała ona narodziny socjalistycznej kultury, tak jak idee Wielkiej Rewolucji Francuskiej przyswajały postępowym prądom cywilizacji społeczeństwa burżuazyjnego XIX w.

Gdy przyszłe pokolenia będą oceniać zwrot historii „ze świata zwiastującego i do zwyciężających warunków bytu” — jak charakteryzuje Engels społeczeństwa klasowe — „do rzeczywistości ludzkiej”, tj. socjalistycznej — to pierwszy hold złożył bohaterom rewolucyjnych walk 1848 r. i bohaterskiej klasie robotniczej Francji. Zwycięstwo robotników w dni lutowe w Paryżu było zapowiedzią w czyn, jak Manifest Komunistyczny w teorii wielkiej misji dziejowej proletariatu, jako wyzwoliciela całej ludzkości z niewoli ustroju klasowego.

Jak pierwsze kroki dziecka dla matki, jak pierwsza miłość dla specjalisty, niezapomniany urok — są przełomowe w życiu człowieka — tak echo pierwszych kroków proletariatu w walce o swoją sprawę dzwici do dziś dnia nieprzewycięzoną siłą w dziejach międzynarodowego ruchu robotniczego. Tym przełomem jest właśnie 1848 rok.

Luty 1848 roku w Paryżu był nową falą rewolucyjną, która znów zalała Francję. Począwszy od słynnego zdobycia Bastylii 14 lipca 1789 r. przez lud Paryża, Francja raz po raz odmładzała staruszkę historii — strzykaniem coraz do nowszych rewolucji. 1789... 1830... 1848 rok — ognisty — zgłoskami zapisane zostały w dziejach nie tylko Francji, ale i całej ludzkości. Jestli w XIX w. Francja wyprowadziła Europę, to Paryż wyprowadził Francję.

Na barykadach Rewolucji lutowej walczyli przeważnie robotnicy. Oni byli panami sytuacji. Wtedy zrodziła się piosenka „Zdejm kapelusze przed czapką, na kolana przed robotnikami”. Wtedy, jak mówi Marks, „Wszyscy rojalisci ze strachu stali się republikanami”. Wtedy również w rewolucyjnej postawie robotników była natężona uczuciowość, brak przezorności ludzi niedoświadczonych politycznie. Męstwo i odwaga — bez jasnego celu działania. Rewolucyjny zapał — nie ujęty w karby jednolitej partii politycznej. Siła robotników spłatała się wtedy z ich słabością. Burżuazja to właśnie wykorzystwała. Rewolucyjnym frazesem, patetyczną deklamacją o powszechnym „kochajmy się”, maskowała swoje odstępowanie od rewolucji. Jej strach i płaszczczenie się przed proletariatem po dniach lutowych „natechną” ją do taktyki podstępów.

Plotka i oszczerstwo, demagogia i prowokacja, obuda i groźba — wszystko było puszczane w ruch, aby sparaliżować walkę robotników, aby izolować proletariatu od jego naturalnych sojuszników chłopów i drobno-mieszczan, sprowokować ponowne wystąpienie robotników, osamotnić ich w walce i w potokach krwi zdusić rewolucję.

Cel osiągnięty. W czerwcu 1848 r. znów walka na barykadach. Była to pierwsza walna bitwa proletariatu z burżuazją. Osamotnione bohater-

stwo robotników Paryża uległo przemocy uzbrojonej siły oręża, podstępowi i cynicznej bezwzględności przeciwnika.

Ale porażka rewolucji 1848 r. stała się źródłem krzepnącej siły ruchu robotniczego, demokracji i socjalizmu. Jeżeli dziś braterska solidarność wszystkich uciskanych, walka o suwerenność małych czy kolonialnych narodów, o równość ludzi białej, czarnej, czy żółtej rasy jest wyrazem nie tylko politycznych zasad ruchu robotniczego, ale i wyższej moralności robotników, to musimy pamiętać, że zwycięstwo tych idei okupiły swą krwią tysiące bezimiennych bohaterów podczas rewolucyjnych dni 1848 roku.

Jeżeli dziś ruch robotniczy w Polsce w czyn realizuje swą wielką misję patriotyczną, prowadząc w odbudowie kraju, to oparcie w swym wysiłku czerpie i z drogi i bliskich mu tradycji walk rewolucyjnych 1848 r., a przede wszystkim z rewolucyjnych tradycji francuskiego proletariatu. Właśnie robotnicy Paryża 15 maja 1848 roku wyruszyli na demonstrację w obronie niepodległości Polski, dla poparcia powstania w Poznaniu. „Vive la Pologne” — rozbrzmiewało wtedy na ulicach Paryża. „Wolność dla Polski” — wołały hasła na sztandarach. „Dopóki Polska jest uciskana — Francja nie może być wolna” — wykrzykiwał rewolucyjny tłum.

Internacjonalizm i patriotyzm — harmonijna jedność tych szlachetnych dążeń, uczuć i celów zespala się właśnie w ruchu robotniczym. A drogę do

tej jedności na miarę najgłębszego humanizmu wskazał właśnie 1848 rok łącząc w walce o wolność narodową i demokrację więzi braterską Francuza i Polaka. Włocha i Węgry, Czechy i Austriaków.

Dlatego obuda, maskującą zdradę sprawy robotniczej tchną dziś „myśli przewodnie” socjalistów francuskich, wyrzekających się obrony suwerenności narodowej w imię nabytą inter-nacjonalizmu, a faktycznie w interesie imperializmu amerykańskiego.

Jubileuszowe dni ku czci 1848 r. są właśnie po to, aby sobie uświadomić o ile nasze dziś jest zrodzone przez rewolucyjne wczoraj. Łopotanie czerwonych sztandarów na naszych pochodach 1-szo majowych i demonstracjach robotniczych jest dziś zjawiskiem naturalnym, nieodłącznym od życia i walki robotników. A przecież właśnie na barykadach rewolucji lutowej w Paryżu robotnicy po raz pierwszy zatknęli sztandar czerwony jako symbol swej walki.

Któż nie wie dzisiaj, że Komunistyczna Partia Francji była czołową siłą w Ruchu Oporu w „czasach pogardy” okupacji hitlerowskiej. Dlatego też z jej szeregów, jako partii walczącej, najwięcej ginęło ludzi i stąd jej zaszczytne miano „partii rozstrzelanych”. Ale bohaterstwo francuskich komunistów nie zrodziło się od dziś. Czerpie ono swą siłę z niewy-sychających źródeł moralnej mocy, masowego bohaterstwa robotników francuskich podczas walk czerwcowych 1848 r. i Komuny Paryskiej.

„W owych dniach — powiada Adam Mickiewicz — Duch Boży żył

w bluzach paryskiego ludu”. O walce zaś robotników w czerwcu Marks pisał: „Wiadome jest z jakim niezrównanym męstwem, z jaką genialnością, bez dowodów, bez planu działania, bez oręża trzymali się robotnicy 5 dni przeciwko armii nobiliów i gwardii narodowej”.

Rewolucja 1848 roku zerwała również maskę z burżuazji ukazując jej istotne oblicze osaczonego drapieżnika, schyłek jej postępowej roli historycznej. Toteż załaski wszystkich „chorób śmiertelnych”, trapiących współczesny świat kapitalistyczny, ujawniły się już w 1848 r. Tak haniebna postawa Daladier wobec Monachium w 1938 r. znajduje swój pierwowzór w tchórzliwej, ugodowej polityce Lamartine'a, szefa Tymczasowego Rządu po lutym 1848 r.

Dojrzałość dzisiejszego marksistowskiego ruchu robotniczego płynie zarówno z tradycji rewolucyjnych 1848 r., jak i z przewyciężenia jego słabości, płynnie również i z tego, że klasa robotnicza pomna krwawego doświadczenia 1848 r. nauczyła się lepiej poznawać taktykę swego wroga, niż to byli zdolni uczynić robotnicy francuscy.

Za „błędy młodości” okupione krwią, za bohaterstwo i ofiarność, za ludzką wielkość celów i gorące, szlachetne serce francuskich robotników, walczących na barykadach lutowej i czerwcowej rewolucji w Paryżu, w imię lepszego jutra całej ludzkości, — składamy dzisiaj klasie robotniczej Francji hołd największego uznania i wdzięczności.

Jadwiga Sikińska

Przed świętem kobiet

Pod hasłem współzawodnictwa — szukają się kobiety do swego święta — 8 marca. Z inicjatywą wystąpiły jeszcze w końcu stycznia łódzkie tkaczki PZPB Nr 1.

„My tkaczki pierwsze stałyśmy do wysiłku pracy imienia 8 marca, rzucając hasło: kto więcej, kto lepiej, kto oszczędniej?”.

Wezwanie to zostało podchwyczone przez robotnice PZPB „Ruda Pabianicka” oraz przez włókienniki PZPB Nr 3, a następnie przez inne fabryki.

Ogólnokrajowy zjazd kobiecego aktywnego związkowego, obradujący w dniach 17-18 lutego br. w imieniu 600 tys. członkiń zw. zawodowych, powitał gorąco inicjatywę włókienniczą łódzką — wzywając wszystkie kobiety pracujące do pójścia za ich przykładem.

Gorące pragnienie — dać jak największy wkład w dzieło odbudowy, ogarnia nie tylko robotnice produkcyjne. MARIA DOBREŃKO — nauczycielka szkoły nr 6 w Łodzi, dn. 15 lutego na zjeździe wojewódzkim Ligi Kobiet w Białymstoku oświadczyła: „Wezwanie robotnicze wchodzi do głębi i nie może pozostać bez odpowiedzi. My nauczycielki musimy przystąpić do współzawodnictwa indywidualnego międzyklasowego, międzyzawodowego. Wzywam wszystkie nauczycielki do szlachetnego współzawodnictwa. Czekam na odzew”.

Chęć zbliżenia się nauczycielstwa do świata pracy fizycznej wypowiedziała w pięknych słowach delegatka Gł. Zarządu ZNP ob. Chorzowska na I zjeździe kobiecego aktywnego związkowego, stawiając wniosek o wykorzystaniu nauczycielek w charakterze referentek na zakładach pracy.

Lekarz-ginekolog — ob. Zdanowicz Jadwiga z Białegostoku podjęła się udzielania bezpłatnych porad lekarskich kobietom, skierowanym przez Ligę Kobiet.

Kurator sądu dla nieletnich ob. Boroniowa na zjeździe Ligi Kobiet województwa łódzkiego zgłosiła gośwotę grupy prawników do przeprowadzania na zakładach pracy cyklu odczytów z dziedziny popularyzacji ustawodawstwa.

Nie pracujące zawodowo kobiety też nie chcą pozostać w tyle. Deklarują na rok 1948 setki godzin pracy na rzecz odbudowy kraju.

Solidarnym wysiłkiem pracy własnych rąk, kobiety gminy Gródek (powiat Białystok) wybudowały kłóbkę i świetlicę i wezwały do współzawodnictwa gospodynie domowe.

Wkład pracy kobiet i ich ofiarność zostają coraz bardziej doceniane przez państwo i czynnik społeczny.

— Wojewódzkie Rady Narodowe rozpatrują wnioski Ligi Kobiet i Wydziałów Kobiecych przy zw. zawodowych o przedstawienie z okazji 8 marca do odznaczenia Krzyżami Zasługi przodownic pracy i kobiet zasłużonych na polu odbudowy kraju. Ministerstwo Przemysłu w specjalnie wydanym okólniku zaleca premiowanie pieniężne przodownic pracy i lepszych pracowników.

Z inicjatywy Ligi Kobiet powstała komitety obchodu 8 marca z szerokim udziałem organizacji związkowych, społecznych, nauczycielek i świata artystycznego. Wszędzie szykuje się uroczyste zebrania i akademie. W Łodzi ma się odbyć specjalny koncert łać przodownic pracy. Artystki podjęły się zorganizować w dn. 8 marca krótkie prelekcje przed każdym przedstawieniem. Kółko recytatorskie w Liceum Pedagogicznym obsłuży wszystkie seanse w kinach. Kierowniczka jednej ze szkół na Widzewie przy pomocy dzieci organizuje uroczyste zebranie matek.

Jest to tylko mały fragment tych przygotowań — do 8 marca, do którego ze szczególnym rozmachem szykują się kobiety wszelkich zawodów zarówno jak i kobiety pracujące w domu.

Pomimo, że ma się odbyć tysiące masówek, zebrani i akademie — nikt nie białoli, nie skarzy się na brak prelegentek. Liga Kobiet wydała okólnik, tezy i gotowe popularne pogadanki. Obok doświadczonych prelegentek — wysuwają się zastępy nowych aktywistek. „Czemuzby nasze pionierki wielowarstwowości, tow. Sawicka, Kruszyńska, Pyziakowa, nasze przod. pracy nie miały się przyszykować do wygłoszenia lub do czytania krótkiego referatu o 8 marca w swoim zakładzie” — mówią to warzyński w Łodzi.

I mają rację. Trzeba pomóc przodownicom uaktywnić się również w pracy społecznej. Trzeba z drugiej strony tę rosnącą aktywność kobiet na polu gospodarczym, w dziedzinie odbudowy ująć w pewne formy organizacyjne. Trzeba napisać konkretną treść wzywając się do współzawodnictwa poszczególnych zawodów, gdzie dotychczas nie są rozpracowane ani zobowiązania, ani formy współzawodnictwa. Wymaga to wzmożonego wysiłku, uwagi i systematycznej pracy nie tylko kobiecych — lecz partyjnych i związkowych organizacji w całości. Nie wolno zaprzepaścić, dać zaważyć w powietrzu pięknej, oddolnej inicjatywy kobiet, poczuwających się coraz bardziej do współodpowiedzialności za losy Małki-Ojczyzny.

EDWARDA ORŁOWSKA

FRITJOF LAGER

Redaktor „Ny Dag”

SZWECJA STACZA SIĘ KU PLANOWI MARSHALLA

Pewne zdziwienie w kołach szwedzkich wywołało niedawne doniesienie amerykańskich agencji prasowych, które podały dokładne i szczegółowe dane na temat szwedzkiego udziału w tzw. planie Marshalla. Zdziwienie to spotęgnowało się jeszcze, kiedy w kilka dni później te same agencje doniosły, że Amerykanie zamierzają wysłać do Szwecji delegację dla pomocy w „odbudowie” kraju. Rząd szwedzki wyjaśnił oficjalnie, że opublikowane przez Amerykanów cyfry odnoszą się do wymiany handlowej pomiędzy Szwecją a Stanami Zjednoczonymi i że są to cyfry przewidziane przez układ handlowy na okres do 1 lipca 1948 r.

Udział Szwecji w przygotowaniach i dyskusjach nad tzw. pomocą Marshalla nie był zbyt czynny. Kiedy w lecie zeszłego roku zwołana została do Paryża konferencja, rząd szwedzki wysłał wprawdzie delegację pod kierownictwem osobistości oficjalnych, ale delegacja ta zajęła stanowisko raczej wycieczkowe. Szwecja reprezentowana była tylko w jednej z wielu podkomisji. Do „komisji studiów” dla zbadania sprawy zachodnio-europejskiej unii celnej, wysłała Szwecja tylko obserwatora i tę samą postawę zachował rząd szwedzki wobec dalszych prac tej komisji.

Trzeba jednak stwierdzić, że to wycieczkujące stanowisko, zajęte na początku przez rząd stało się stopniowo coraz bardziej przychylnie. Podczas debaty parlamentarnej na temat polityki zagranicznej w dniu 4 lutego szwedzki minister spraw zagranicznych określił propozycję Marshalla jako „szlachetną” wobec krajów europejskich i — aby uniknąć nieporozumień — dodał, że:

„obradę, które miały miejsce w Paryżu pomiędzy szesnastoma państwami, miały za przedmiot problemy odbudowy, a nie tworzenie bloków politycznych przeciwko jakimkolwiek innym państwom.”

Widać więc, że w stanowisku rządu szwedzkiego wobec planu Marshalla nastąpiło pewne przesunięcie. Przynajmniej tego przesunięcia znajduje najłatwiej, jeśli przyjmiemy, że szwedzkiemu handlowi zagranicznemu.

AMERYKAŃSKA OPANOWAŁA SZWEDZKI HANDEL

W momencie zakończenia wojny była Szwecja dobrze wyposażona. Aparat produkcyjny nie tylko nie został zniszczony przez wojnę, ale na od-

Korespondencja własna ze SZTOKHOLMU

wrót rozrósł się. Zapasy niektórych towarów eksportowych, przede wszystkim papieru, celulozy i wyrobów drzewnych — były bardzo duże. Aktywy Banku Państwowego w złocie i dewizach zagranicznych wynosiły około 3 miliardów koron. Brak było tylko niektórych produktów przede wszystkim węgla, ropy naftowej i nawozów sztucznych, niektórych chemikaliów, maszyn itd.

Na ogół biorąc sytuacja była pożywna. Kiedy w jesieni 1946 roku rząd podniósł wartość korony, parlament zatwierdził układ handlowo-kredytowy ze Związkiem Radzieckim, a zarazem handel zagraniczny stał się dość nieskrępowany — rozpoczął się odpływ walut i złota. Na wiosnę 1947 odpływ ten był tak niepokojący, że uznano za konieczne zastrzeżenie kontroli nad handlem zagranicznym. Ta jednak nie odniosła praktycznego skutku, przede wszystkim dlatego, że amerykański kontrahent handlowy od mawiał uznania zastrzeżonych restrykcji.

Odpływ walut trwał nadal i ubiegłej jesieni fundusz walutowy spadł niemal do 0,1 swego stanu sprzed roku. Na skutek tego nastąpiły dalsze ostre ograniczenia importowe i wprowadzono środki zmierzające do podniesienia eksportu niektórych towarów: zastrzeżono restrykcje i wyższe cła na niektóre wyroby. Równocześnie wzmożła się propaganda niektórych gazet, żądających zaciągnięcia pożyczki dolarowej, która by umożliwiła dotrzymanie zobowiązań wyrażonych z układu handlowego szwedzko-amerykańskiego.

Przyczyna szybkiego kurczenia się szwedzkiej zapasów złota i dewiz, a przede wszystkim „twardych walut” leży w silnym i przeważnie niekontrolowanym imporcie ze Stanów Zjednoczonych. Cyfry z lat 1946 i 1947 przedstawiają się następująco:

	Import w mln. koron	%	Eksport w mln. koron	%
1946	800	24	184	9
1947	1.631	32	348	10

Nadwyżka importu ze Stanów Zjednoczonych to jeszcze nie wszystko. Szwedzcy przemysłowcy i finansjści lokowali kapitały zagranicą. Znany finansista Torsten Kreuger napisał przed kilkoma miesiącami, że prak-

tycznie biorąc, każde dobrze prowadzone przedsiębiorstwo szwedzkie posiada zagranicą jakiegoś podstawowego człowieka, u którego lokuje dewizy. Przez pogorszenie bilansu handlowego, przez wywóz złota i dewiz oraz przez fałszywy kierunek produkcji, wyrażający się w upośledzeniu artykuły masowego użytku na korzyść mniej koniecznych ale nieobjętych kontrolą cen towarów — osłabiali szwedzcy kapitaliści stanowisko rządu.

Skutkiem tego wszystkiego ujawniały się dziś między innymi w przychylnej niejednej i bardziej pozytywnej postawie rządu w stosunku do planu Marshalla. Rząd nie liczy wprawdzie na bezpośredni udział w pożyczce dolarowej, którą ewentualnie zatwierdzi kongres amerykański dla przeprowadzenia planu Marshalla, ale spodziewa się, że kraje, które otrzymają dolary, będą w stanie prowadzić za te pieniądze handel ze Szwecją. Wraz z tej nadziei dali odpowiedzialni członkowie rządu.

Coraz uporczywiej jednak stają się pogłoski, że rząd chce zaciągnąć od dzielną pożyczkę dolarową w Stanach Zjednoczonych. Organ partii konserwatywnej Svenska Dagbladet pisał z początku sierpnia, że upoważnieni przedstawiciele rządu prowadzą już od dłuższego czasu w Nowym Jorku rokowania na temat warunków pożyczki dla Szwecji. Doniesienia te nie zostały potwierdzone. Brak jednak również ich zaprzeczenia.

OPÓR CZĘŚCI BURŻUAZJI

Falshywe jednak byłoby mniemanie, że szwedzcy przemysłowcy i finansjści są zachwyceni tym podparciem, wianiem się finansjerze amerykańskiej. Niektórzy wielcy przemysłowcy odnoszą się sceptycznie do planu Marshalla i nie są bynajmniej skłonni uważać go za jakąś bezinteresowną, szlachetną ofertę ze strony bogatego wujaszka na rzecz biednego krewnego.

Jeden z najwybitniejszych przemysłowców, dyrektor Zakładów Volvo, Gabrielson oświadczył na przykład w odczyt 30 stycznia 1948 r. że Rosjanie mieli może rację, twierdząc, że plan Marshalla kryje sam w sobie przyczynę swego niepowodzenia. Wy-powiedział się też przeciwko zaciąganiu pożyczki dolarowej. Wchodzi tu jednak w grę pewne względy po-

lityczne. Obawa przed komunizmem i Związkiem Radzieckim góruje u niektórych ludzi nad zdrowym rozsądkiem handlowym.

Ta obawa przed komunizmem i Związkiem Radzieckim jest podtrzymywana i podsycana w sposób konsekwentny przez Stany Zjednoczone. Niektóre wielkie gazety, jak np. należąca do koncernu Bonnierera Dagens Nyheter nastawiły się całkowicie na propagowanie i obronę interesów amerykańskich.

Amerykańskie biura prasowo-informacyjne zaopatrują, praktycznie biorąc wszystkie szwedzkie gazety w materiały. Filmy amerykańskie są najwięcej produkowane miejsce w programach szwedzkich kinoteatrów, a rozmaite delegacje krążą po całym kraju, latając samolotami pomiędzy Szwecją a Stanami Zjednoczonymi.

Nie należy jednak sądzić, że masy narodu szwedzkiego są zwolennikami Stanów Zjednoczonych i potęgi dołara. Z podziwem spoglądają wprawdzie na amerykańską technikę i przed siębiorczość — ale nie poza tym. Kultura amerykańska nie imponuje Szwedom, a imperializm i zaborczość Amerykanów wywołują poważny niepokój.

Frifjof Lager

Nowy skład Woj. Kom. PPS w Łodzi

Uchwały posiedzenia plenarnego

Niedzielną „Robotnik” podał następującą wiadomość: W dniu 21 bm odbyło się w Łodzi plenium Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Partii Socjalistycznej z udziałem przedstawicieli CKW PPS, wiceprzewodniczącego CKW PPS tow. Adama Kuryłowicza, sekretarzy CKW PPS tow. Tadeusza Cwikla i Włodzimierza Reczka oraz pełnomocnika CKW PPS na okręg łódzki, tow. Adolfa Dąba.

Wojewódzki Komitet ukończył się jednomyślną uchwałą w sposób następujący: przewodniczący — tow. Dunia, zastępcy przewodniczącego — Najder, pierwszy sekretarz — tow. Stawiński, sekretarze tow. tow. — Karbowiak, Siwecki i Głowacki, skarbnik — Krupa — Skibiński, członek prezydium — Szwenberk.

Plenum Wojewódzkiego Komitetu powołało jednomyślnie następującą uchwałę: „Wojewódzki Komitet PPS w Łodzi stawia przed wszystkimi członkami organizacji następujące zadania, które powinny decydować o obliczu i roli PPS na terenie Łodzi i województwa łódzkiego:

1) pogłębienie i utrwalenie świadomości znaczenia jednolitego frontu. Organizacja nasza kieruje się oceną XXVII Kongresu, która mówi, że „Polityka oświadczeń od linii świad-

czyłaby, że partia unosi się na fali wydarzeń, a nie kształtuje świadomie wypracowanego programu. Partia nie byłaby wówczas współtwórcą rzeczywistości”;

2) wzmocnienie zdecydowanej walki z niebezpieczeństwem prawniczym, z niedobitkami WRN-owskimi, które w dalszym ciągu usiłują podkopywać wiarę w jednolity front oraz zwiększenie czujności klasowej na odcinku walki ze wszystkimi formami reakcji, która działa również na terenie klasy robotniczej województwa łódzkiego;

3) podniesienie ideologicznego i politycznego poziomu członków partii, jako niedozonego elementu skutecznej walki o socjalizm;

4) pogłębienie wzajemnego zaufania w działaniu i współpracy PPS z PPR. Zaufanie to wzbudzić może tylko konsekwentna realizacja jednolitego frontu na wszystkich odcinkach naszego życia politycznego, gospodarczego, kulturalnego i kulturalnego;

5) wzmocnienie poczucia odpowiedzialności wszystkich towarzyszy, za realizację wskazań władz naczelnych PPS;

6) rozwinięcie inicjatywy członków Partii we wszystkich ogniskach organizacyjnych w dziedzinie gospodarczej.

Bokserzy stolicy walczą na dwóch frontach

Zwycięstwo w Szczecinie i remis we Wrocławiu

Dramatyczny nokaut Błażejewskiego

WROCLAW, (Obsl. wł.).

Oczekiwany z ogromnym zainteresowaniem międzyokręgowy mecz bokserów Wrocław — Wrocław zgrupował w Hali Ludowej ok. 7.000 widzów. Spotkanie zakończyło się wynikiem remisowym 8:8. Mecz był bardzo emocjonujący i ciekawy. W drużynie warszawskiej pewnie rozczarowanie sprawił Czortek, który nie potrafił dać sobie rady z młodym Szczepanem. Ten ostatni zawodnik, po powrocie z obozu treningowego poczynił wyraźne postępy i rozwiązał swą walkę b. dobrze taktycznie. Wprawdzie Czortek walkę swą wygrał, ale przyszło mu to z wielkim trudem. Bardzo dobrze wypadł również Symonowicz, który wysoko pokonał Sztatkowskiego na punkty.

Wyniki walk były następujące:

W w. muszej Pałora (w.) przegrał na punkty z Faską (Wr.), będąc w I-iej rundzie do 6-ciu na deskach;

W w. koguciej Sztatkowski (W.), przegrał wysoko na punkty z do-brym Symonowiczem (Wr.);

W w. piórkowej Czortek (W.) wygrał nieznacznie na punkty ze Szczepanem (Wr.), dzięki lepszej końcówce w III-iej rundzie;

W w. lekkiej Komuda (W.) wypunktował Walugę (Wr.);

W w. półśredniej Błażejewski (W.) stoczył dramatyczną walkę ze Sztolcem (Wr.), która zakończyła się porażką warszawianina przez k. o. w III-iej rundzie. W II-iej rundzie Błażejewski był 3 razy na deskach — a Sztolc — 2 razy. Pod koniec rundy reprezentant stolicy trafił „sierpowym”, „idzie” na deskę, lecz gong ratuje go przed wyliczeniem. Wreszcie w III-iej rundzie Błażejewski został wyliczony;

W w. średniej Zagórski (W.) zremisował z Kwiatkowskim (Wr.);

W w. półciężkiej Kossowski (W) wysoko wygrał na punkty z Lepczyckim (Wr.);

W w. ciężkiej Grzelak (W) zremisował z Ciechwierzem (Wr.).

W ringu siedzieli ob. Tkocz, na punkty zaś ob. ob.: Neuding, Masłowski i Landau.

—

SZCZECIN, (Obsl. wł.).

Rozegrane w niedzielę międzyokręgowe zawody bokserów zakończyły się nieznacznie zwycięstwem gości, które wywalczono zostało z największym trudem. Zgrupowana w rekordowej liczbie ok. 4.000 publiczności kwestionowała wynik, który raczej winien być remisowy. Zarówno bowiem Wierzbowicz w walce z Kotkowskim, jako też i Pietrzak w walce z Drabkowskim mieli optycznie walki wygrane i remisy krzywdzieli. Warszawianie przewyższali miejscowych kondycją i rutyną.

Klasa dla siebie był Kolczyński, po dołach był również styl walki Toczyńskiego. Zawodnik natomiast Sobkowicz, który był powolny i walczył nieczysto oraz niedysponowany Sieradzan. U miejscowych rewelacją był zawodnik Koszalin Wierzbowicz, który przewyższając techniką Kotkowskiego, stoczył bardzo zażartą i interesującą walkę, zasługującą na zwycięstwo. Pozostali zawodnicy ze Skaleckim walczyli poniżej formy.

Szczegółowe wyniki były nast.: (na pierwszym miejscu warszawianie) w wadze muszej Toczyński wygrywa przez K.O. w 2 rundzie z Orliczem. W 1 rundzie warszawianin przeprowadza kilka szybkich akcji, poparty dynamiką i celnością ciosu. W 2 rundzie, zwiększając znacznie tempo i ładnie operując lewą, osłabia wy-

rażnie ruchliwego i ambitnie walczącego Orlicza. Silny prawy sierp rzuca na deski szczecińczyka, który wstał zamroczony i został wyliczony przez sędziego.

W wadze koguciej Sobkowicz przegrał na punkty po słabej walce z ambitnie walczącym Wierzbickim. W 1 rundzie Sobkowicz intensywną pracą nóg, trafia kilka razy lewą z doskonałym. Wierzbicki odgryzał się za każdym razem. W 2 rundzie Wierzbicki stosuje piękne uniki, kontrując przytomnie kilka razy lewą kilka udanych akcji w 3 rundzie oraz upomnienie, udzielone Sobkowiczowi za nieczystą walkę zdecydowały o wyniku. Walka na ogół brzydka i nieciekawa.

W wadze piórkowej Sieradzan zremisował z Możdżyńskim. Po bezbarwnej 1 rundzie, Możdżyński jest w drugiej agresywniejszy, lewym jego brak jednak dynamiki. W trzeciej zawodnicy idą pełnym gazem. Możdżyński łokuje szereg lewych prostych, a jeden cios omal nie rzuca Sieradzan na deskę, lecz warszawianin dysponuje ogromną techniką, wychozi ze spotkania obronną ręką. Forma obu zawodników nieszczerzyna. W wadze lekkiej Żurkowski przegrał na punkty ze Skaleckim niezbyt przekonująco po bardzo zażartej walce. Nieszczerzyna Skalecki nie umiał znaleźć przez 3 rundy łuki w gardzie przeciwnika i zadać decydującej „bomby”. Tymczasem Żurowski był coraz agresywniejszy i w 3 rundzie był stałe w ataku. Walczył jednak nieczysto, na skutek czego otrzymał aż 2 upomnienia (Skalecki jedno) i jeśli walkę przegrał, to w minimalnym stopniu.

W wadze półśredniej Wasiak już w

Na ringach w Polsce

ŁKS gromi „Tęczę“

Łódź (Obsl. wł.). — Finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie rozegrane między łódzkiemi drużynami ŁKS i „Tęczę“, wywołało olbrzymie zainteresowanie. „Wimy” wypełniło ponad 3.000 publiczności. ŁKS wypadł bardzo dobrze i zwyciężył lokalnego rywala w stosunku 14:2.

Wyniki poszczególnych spotkań były następujące:

W wadze muszej spotkali się Różycki (ŁKS), który zastąpił niedysponowanego Kamińskiego i Bednarek (Tęcza). Walkę ogłoszono za nierozstrzygniętą.

W wadze koguciej: Stasiak (ŁKS) walczył z Mateckim (Tęcza). Dopiero w trzecim starciu Stasiak rozpoczął imponujący finał, który w rezultacie przyniósł mu zwycięstwo na punkty. Wynik remisowy byłby tu jednak sprawiedliwszy;

W wadze piórkowej: Marcinkowski walczył z Mazurem. Zwyciężył zdecydowanie na punkty Marcinkowski.

W wadze lekkiej: Bonkowski (ŁKS) walczył poniżej swych możliwości napotkał w Gryminie (Tęcza) na równość przeciwnika. Po wyrównanej trzech rundach ogłoszono remis.

W wadze półśredniej: Olejnik (ŁKS)

nie miał z Guzowskim (Tęcza) ciężkiej walki. Po pierwszej rundzie, w której Olejnik gonił przeciwnika po ringu, w drugim starciu pięściarz ŁKS-u rozpoczął atak huraganowy, po którym Guzowski poddał się.

W wadze średniej miało miejsce najciekawsze spotkanie meczu między Piskarskim (ŁKS) a Trzęsowskim (Tęcza). Piskarski postanowił ten pojedynek rozstrzygnąć w zwichnięciu, z którego wychodził zawsze zwycięsko. W drugiej rundzie przewaga Piskarskiego wzrosła, zaś w trzecim starciu panował już zdecydowanie nad Trzęsowskim. Zwycięstwo Piskarskiego na punkty było bardzo wysokie.

W wadze półciężkiej: Żylica (ŁKS) sprawił swym zwolnieniem największą sensację, wygrywając zdecydowanie z Jaskółką.

W wadze ciężkiej: Niewadziła (ŁKS) otrzymała punkty walkowerem z powodu niedowagi Skrobirandy (Tęcza). W walce towarzyskiej, po kilku silnych sierpach Niewadziła. Skrobiranda poddał się.

Sędziował w ringu Fedorowicz (Śląsk), na punkty mgr. Kowalski (Poznań), Kupferstein (Warszawa), Łukasiewicz (Śląsk).

Mistrzostwa łyżwiarskie Polski

rozegrano jedynie w jeździe szybkiej

«Nieśmiertelny» Kalbarczyk po raz XIX mistrzem Polski

Na lodowisku w Pruszkowie odbyły się w sobotę i niedzielę łyżwiarskie mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej. Mistrzostwa w jeździe figurowej odwołano, ze względu na brak zawodników.

Najpoważniejsi kandydaci w tej konkurencji, łyżwiarze śląscy i warszawscy nie stanęli na starcie z powodu braku treningu, który uniemożliwiła im kapryśna tegoroczna zima. Z łyżwiarzy figurowych przyjechali jedynie: Wesołowska Janina, z Berlina (Polski Klub Sportowy „Zryw”), Standzina Józef z „Siemianowiczanki” oraz Stanisławski z Warszawy. Zawodnicy ci nie chcą zdobywać tytułów mistrzowskich wal-kowerem, zrezygnowali ze startu, występując jedynie w drugim dniu zawodów w jeździe polkowej.

W jeździe szybkiej, jak było do przewidzenia, tytuł zdobył po raz 19 Janusz Kalbarczyk, który na 500 m uzyskał dobry czas 47,9 sek. Z młodych zawodników wyróżnił się wicemistrz okręgu warszawskiego, Głodkowski („Legia” Warszawa), który, mimo że jeździł dopiero pierwszy sezon, zajął trzecie miejsce na 3.000 m, ulegając jedynie Kalbarczykowi i Ryterowi. Punktacja ogólna przedstawia się następująco: 1) Janusz Kalbarczyk („Legia” — Warszawa) 214,93 pkt., 2) Ryter („Legia” — Warszawa) — 224,37 pkt., 3) Kowalski (MIL. KS — Warszawa) — 247,13, 4) Głodkowski („Legia” — Warszawa) — 247,25, 5) Rucido (AZS — Kraków) 248,5 pkt., 6) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) — 248,78 pkt.

Wśród kobiet o pierwszeństwo walczyły dwie lekkoatletki Kalbarczykowa i Gładzewska. Zwyciężyła ostatecznie Kalbarczykowa („Legia” — Warszawa) 287,39 pkt. Wicemistrzynią zdobyła Gładzewska („Zryw” — Łódź) 290,21 pkt., trzecie miejsce zajęła Sasara („Legia” — Warszawa) 321,44 pkt., czwarte Głodkowska („Legia” — Warszawa) 368,50 pkt.

Wyniki poszczególnych biegów były następujące:

500 m mężczyzn: 1) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 47,9 sek., 2) Ryter („Legia” — Warszawa) 50,8 sek., 3) Kalbarczyk Kazimierz (K.S. „Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 4) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 5) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 6) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 7) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 8) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 9) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 10) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 11) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 12) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 13) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 14) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 15) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 16) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 17) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 18) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 19) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 20) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 21) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 22) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 23) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 24) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 25) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 26) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 27) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 28) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 29) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 30) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 31) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 32) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 33) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 34) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 35) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 36) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 37) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 38) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 39) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 40) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 41) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 42) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 43) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 44) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 45) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 46) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 47) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 48) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 49) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 50) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 51) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 52) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 53) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 54) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 55) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 56) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 57) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 58) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 59) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 60) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 61) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 62) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 63) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 64) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 65) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 66) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 67) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 68) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 69) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 70) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 71) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 72) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 73) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 74) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 75) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 76) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 77) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 78) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 79) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 80) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 81) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 82) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 83) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 84) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 85) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 86) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 87) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 88) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 89) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 90) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 91) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 92) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 93) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 94) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 95) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 96) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 97) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 98) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 99) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 100) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 101) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 102) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 103) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 104) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 105) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 106) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 107) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 108) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 109) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 110) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 111) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 112) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 113) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 114) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 115) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 116) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 117) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 118) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 119) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 120) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 121) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 122) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 123) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 124) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 125) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 126) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 127) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 128) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 129) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 130) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 131) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 132) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 133) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 134) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 135) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 136) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 137) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 138) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 139) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 140) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 141) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 142) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 143) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 144) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 145) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 146) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 147) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 148) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 149) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 150) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 151) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 152) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 153) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 154) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 155) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 156) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 157) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 158) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 159) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 160) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 161) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 162) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 163) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 164) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 165) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 166) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 167) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 168) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 169) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 170) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 171) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 172) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 173) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 174) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 175) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 176) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 177) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 178) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 179) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 180) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 181) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 182) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 183) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 184) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 185) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 186) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 187) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 188) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 189) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 190) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 191) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 192) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 193) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 194) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 195) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 196) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 197) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 198) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 199) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 200) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 201) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 202) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 203) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 204) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 205) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 206) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 207) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 208) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 209) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 210) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 211) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 212) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 213) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 214) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 215) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 216) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 217) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 218) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 219) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 220) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 221) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 222) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 223) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 224) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 225) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 226) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 227) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 228) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 229) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 230) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 231) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 232) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 233) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 234) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 235) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 236) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 237) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 238) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 239) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 240) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 241) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 242) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 243) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 244) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 245) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 246) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 247) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 248) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 249) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 250) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 251) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 252) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 253) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 254) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 255) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 256) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 257) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 258) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 259) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 260) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 261) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 262) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 263) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 264) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 265) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 266) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 267) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 268) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 269) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 270) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 271) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 272) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 273) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 274) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 275) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 276) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 277) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 278) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 279) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 280) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 281) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 282) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 283) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 284) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 285) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 286) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 287) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 288) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 289) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 290) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 291) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 292) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 293) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 294) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 295) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 296) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 297) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 298) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 299) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 300) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 301) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 302) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 303) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 304) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 305) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 306) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 307) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 308) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 309) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 310) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 311) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 312) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 313) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 314) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 315) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 316) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 317) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 318) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 319) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 320) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 321) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 322) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 323) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 324) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 325) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 326) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 327) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 328) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 329) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 330) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 331) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 332) Ryter („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 333) Kowalski („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 334) Rucido (AZS — Kraków) 51,3 sek., 335) Kalbarczyk Kazimierz („Tabor” — Elbląg) 51,3 sek., 336) Kalbarczyk Janusz („Legia” — Warszawa) 51,3 sek., 337) Ryter („Legia